



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

30 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)
Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (sprawozdawca)
SSN Marcin Łochowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 30 listopada 2023 r. w Warszawie
skargi W.D. o stwierdzenie niezgodności z prawem
prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z 17 kwietnia 2019 r., XXIII Ga 1668/18,
wydanego w sprawie z powództwa W.D.
przeciwko [...] Zakładowi Ubezpieczeń spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

1. oddala skargę;

**2. zasądza od W.D. na rzecz [...] Zakładu Ubezpieczeń spółki
akcyjnej w W. 1800 (tysiąc osiemset) złotych z odsetkami
w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po
upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu wyroku do
dnia zapłaty.**

(R.N.)

UZASADNIENIE

1. W.D. domagał się zasądzenia od X. spółki akcyjnej w W. (dalej: X. S.A.) 11 217 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz 300 zł tytułem kosztów sporządzenia prywatnego kosztorysu, a także zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że dochodzone roszczenie dotyczy kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, które ubezpieczyciel sprawcy szkody komunikacyjnej powinien zapłacić poszkodowanemu w ramach odszkodowania z ubezpieczenia OC. Żądana kwota główna stanowi różnicę między oszacowanym kosztem naprawy pojazdu a odszkodowaniem wypłaconym przez ubezpieczyciela.

2. Wyrokiem z 17 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda 7 521,93 zł wraz z odsetkami (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2) oraz rozstrzygnął co do kosztów procesu i kosztów sądowych (pkt 3-6).

3. Wyrokiem z 17 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, po rozpoznaniu apelacji obu stron, zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1, 3, 4 oraz 5 i oddalił powództwo oraz ustalił, że powód W.D. ponosi w całości koszty procesu (pkt I), oddalił apelację powoda (pkt II) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III).

Sąd Okręgowy podzielił następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy: X. S.A. ponosi odpowiedzialność jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody zaistniałej 10 czerwca 2016 r. w pojeździe marki T. stanowiącym własność R.Z. X. S.A. w związku z likwidacją przedmiotowej szkody sporządził kosztorys naprawy na 14 204,09 zł brutto.

W dniu 19 września 2016 r. R.Z. zbył na rzecz W.D. prawo do odszkodowania przysługującego mu od X. S.A. z tytułu powyższej szkody komunikacyjnej w samochodzie marki T.

Na zlecenie W.D. 12 czerwca 2016 r. została sporządzona przez S. sp. z o.o. w S. kalkulacja naprawy pojazdu marki T. na kwotę 25 421,09 zł. W kalkulacji zastosowano stawkę za roboczogodzinę prac naprawczych w wysokości 95 zł oraz ceny oryginalnych części zamiennych. Jedynym członkiem zarządu spółki S. sp. z o.o. jest W.D. W dniu 12 października 2016 r. została wystawiona przez S. sp. z o.o.

na rzecz W.D. faktura VAT opiewająca na 300 zł netto z tytułu wykonania kosztorysu naprawy.

Pojazd został naprawiony, przy czym nie można określić jakie – nowe czy używane, oryginalne czy zamienne – części zostały użyte. Wysokość kosztów rzeczywiście poniesionych na naprawę pojazdu marki T. nie została ustalona. Po naprawie pojazd uległ kolejnej szkodzie. Z opinii biegłego wynika, że uzasadniony i konieczny koszt naprawy pojazdu marki T. po kolizji z 10 czerwca 2016 r. wynosi 21 726,02 zł brutto przy uwzględnieniu części nowych oryginalnych i alternatywnych i stawek robocizny warsztatów nieautoryzowanych w wysokości 100 zł netto za roboczogodzinę.

4. Sąd Okręgowy nie podzielił oceny prawnej zaprezentowanej przez Sąd Rejonowy, uznając, że strona powodowa nie wykazała swojego roszczenia co do wysokości. Sąd Okręgowy wyraźnie odróżnił sytuację, w której poszkodowany dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu od przypadku, w którym taka naprawa nie została przeprowadzona. O ile w tym drugim przypadku dopuścił ustalenie wysokości szkody metodą kosztorysową, o tyle w pierwszym opowiedział się za koniecznością badania szkody *in concreto*, a zatem za obowiązkiem wykazania wysokości szkody przez przedstawienie rachunków za naprawę pojazdu (ewentualnie za pomocą zeznań świadków). Podkreślił, że przedstawiona w sprawie wycena naprawy pojazdu przeprowadzona przez biegłego miała charakter wyłącznie hipotetyczny, ponieważ pojazd po naprawie uległ kolejnej kolizji, natomiast poszkodowany nie wykazał w żaden sposób (w tym zeznaniami świadka), jakiej wysokości koszty poniósł w celu naprawienia pojazdu, w szczególności by koszty te przekroczyły wysokość wypłaconego dotychczas odszkodowania. W razie dokonania naprawy rzeczywiście poniesione koszty są równoznaczne z poniesioną szkodą.

5. Skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie wniósł powód. Skarżący zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 361 § 1 i 2 w zw. z art. 363 § 1 w zw. z art. 822 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż o rozmiarze uszczerbku doznanego na skutek wypadku komunikacyjnego decydują koszty naprawy pojazdu marki T. przeprowadzonej na zlecenie poszkodowanego, podczas

gdy wartość poniesionej szkody należy ustalać według stanu rzeczy z chwili zajścia zdarzenia wywołującego szkodę. Wysokość poniesionej szkody w kwocie 10 677,74 zł określił jako różnicę między ustaloną przez biegłego sądowego kwotą odpowiadającą uzasadnionym kosztom naprawy przedmiotowego pojazdu, pozwalającą na jego przywrócenie do stanu sprzed szkody, a kwotą wypłaconą dotychczas przez pozwanego (24 881,83 zł – 14 204,09 zł = 10 677,74 zł).

6. X. S.A. wniosło odpowiedź na skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, domagając się jej oddalenia. W uzasadnieniu tego stanowiska odwołano się do braku jednolitości w orzecznictwie Sądu Najwyższego co do zasad określania wysokości należnego od ubezpieczyciela odszkodowania w przypadkach, w których przed wypłatą odszkodowania doszło do naprawienia pojazdu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

7. Skarga nie jest zasadna.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie uznaje się, że niezgodność z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. nie może być utożsamiana z każdą obiektywną bezprawnością, lecz obejmuje wyłącznie te sytuacje, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo zostało wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub oczywiście niewłaściwego zastosowania prawa. Jeżeli sąd nie wykracza rażąco poza granice przyznanej mu swobody orzeczniczej, wówczas działa w ramach porządku prawnego, nawet gdy dokonuje wykładni prawa w sposób odmienny od wykładni przyjmowanej w większości przypadków. Stanowisko sądu przychylające się do jednej z kilku rozbieżnych koncepcji prezentowanych w orzecznictwie lub literaturze, jak również wybór jednej z możliwych interpretacji przepisów prawa, choćby okazała się ona nieprawidłowa, nie może być uznane za kwalifikowany błąd, a tym samym nie oznacza niezgodności z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. (zob. np. wyroki SN z 12 października 2018 r., V CNP 30/17, i z 25 czerwca 2022 r., V CNPP 2/21; postanowienie SN z 16 marca 2023 r., IV CNP 155/22).

W niniejszej sprawie niewątpliwie nie można uznać, aby Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego w powyższym znaczeniu.

8. Obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego osobom trzecim (art. 822 § 1 k.c.). Z art. 363 k.c. wywieść należy zaś prawo poszkodowanego do żądania – według swego wyboru – przywrócenia stanu poprzedniego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. Ponieważ jednak roszczenie poszkodowanego w stosunku do ubezpieczyciela może mieć wyłącznie charakter pieniężny, żądanie przywrócenia stanu poprzedniego przybiera postać roszczenia o zapłatę hipotetycznych kosztów niedokonanej restytucji rzeczy. Żądanie zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej oznacza zaś w typowej sytuacji roszczenie o zapłatę różnicy między wartością uszkodzonej lub zniszczonej rzeczy, jaką ma ona skutek zajścia zdarzenia szkodzącego, a wartością jaką rzecz miałaby, gdyby do takiego zdarzenia nie doszło (wyrok SN z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15; postanowienie SN z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05; uchwały SN: z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 144; z 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 85, i z 16 grudnia 2021 r., III CZP 66/20).

Zagadnienie możliwości określania wysokości kosztów restytucji rzeczy tzw. metodą kosztorysową, a zatem odwołujące się do hipotetycznych kosztów naprawy rzeczy (zwykle pojazdu), w orzecznictwie sądowym, w tym Sądu Najwyższego rozwiązywane bywa dwojako.

9. Dominuje pogląd, że poszkodowany może żądać naprawienia szkody wyliczonej jako hipotetyczne koszty naprawienia uszkodzonej rzeczy, choćby rzecz ta została zbyta przed dokonaniem naprawy (zob. wyroki SN: z 8 marca 2018 r., II CNP 32/17; z 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17, i z 3 kwietnia 2019 r., II CSK 100/18; postanowienia SN: z 7 grudnia 2018 r., III CZP 73/18; z 11 kwietnia 2019 r., III CZP 102/18, i z 16 maja 2019 r., III CZP 86/18), jak też choćby rzecz została już naprawiona (wyrok SN z 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17; postanowienia SN: z 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18, OSNC 2019, nr 9, poz. 94; z 7 grudnia 2018 r.,

III CZP 72/18; z 7 grudnia 2018 r., III CZP 64/18; z 7 grudnia 2018 r., III CZP 74/18, i z 20 lutego 2019 r., III CZP 91/18).

Stanowisko powyższe akcentuje tę okoliczność, że obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawia się już z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał go naprawić (uchwały SN: z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51; z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSN 2002, Nr 6 poz. 74, i z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 144). Stąd też koszty naprawy pojazdu uszkodzonego mogą być dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem (wyroki SN z 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, i z 11 czerwca 2001 r., V CKN 266/00; uchwały SN z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74 i z 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018, nr 6, po. 56). Niejako w konsekwencji tegoż wywodzi się, że naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i zakres nie mają wpływu na ustalenie wysokości odszkodowania. Podkreśla się, że jawiłoby się jako niesprawiedliwe dopuszczenie przyznania odszkodowania z tytułu kosztów naprawy przed jej dokonaniem bez potrzeby rozliczenia się z nich po naprawie pojazdu w zestawieniu ze stosowaniem innych kryteriów rozliczeń wobec poszkodowanego, który usunął uszkodzenia przed uzyskaniem odszkodowania. Wreszcie podnosi się, że hipotetyczne koszty naprawy są wyznacznikiem wysokości należnego odszkodowania, ponieważ niezależnie od naprawy pojazdu powinno ono odpowiadać kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku; wysokość szkody, a w konsekwencji i odszkodowania, jest wartością stałą, niezmienną.

10. W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest jednak również pogląd zgodny ze stanowiskiem wyrażonym w zaskarżonym orzeczeniu Sądu Okręgowego w Warszawie, przeciwny do przedstawionego dominującego stanowiska. Został on wyrażony w kilku niedawnych orzeczeniach (zob. postanowienie SN z 17 lipca 2020 r., V CNP 43/19; wyroki SN z 10 czerwca 2021 r., IV CNPP 1/21, OSNC 2022, nr 3, poz. 33, i z 8 grudnia 2022 r., II CSKP 726/22, OSNC 2023, nr 6, poz. 63; pośrednio także wyrok SN z 12 stycznia 2006 r., II CK 327/05; zob. też zdanie odrębne SSN Beaty Janiszewskiej do wyroku SN z 3 lipca

2019 r., II CSK 308/18). Pogląd ten uwzględnia oczywiście, że obowiązek naprawienia szkody powstaje z chwilą jej wyrządzenia, jednakże jest wynikiem dostrzeżenia również tego, że szkoda jest zjawiskiem dynamicznym, a wielkość roszczenia odszkodowawczego może zmieniać się w czasie, gdyż jest zależna od okoliczności, które nastąpiły po zdarzeniu szkodzącym. Roszczenie odszkodowawcze nie ulega petryfikacji i nie staje się stałym, niezmiennym składnikiem majątku poszkodowanego. Zgodnie z zasadą kompensacji szkody odszkodowanie nie może przerastać wielkości szkody, co – wobec jej dynamicznego charakteru – oznacza niemożność przekroczenia wielkości szkody istniejącej w chwili jej naprawienia, zaś w przypadku naprawienia szkody następującego w postępowaniu sądowym – obejmuje pokrycie tego uszczerbku, który istnieje w dacie zamknięcia rozprawy (zob. wyrok SN z 10 czerwca 2021 r., IV CNPP 1/21, OSNC 2022, nr 3, poz. 33, i przywołane tam orzecznictwo).

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że żądanie zapłaty hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu, rozumianej jako przywrócenie stanu poprzedniego, stanowi instrument stosowany w relacjach poszkodowanego ze zobowiązanym do naprawienia szkody ubezpieczycielem, w stosunku do którego na mocy art. 822 § 1 k.c. roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego może przyjąć wyłącznie postać roszczenia o zapłatę z góry kosztów naprawy. Skoro zaś odszkodowanie wyliczone metodą kosztorysową stanowi szczególną postać roszczenia o przywrócenie stanu poprzedniego, nie jest możliwe jego zastosowanie wtedy, gdy przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwe albo pociąga za sobą nadmierne trudności lub koszty. Powyższe stoi u podstaw orzecznictwa, które uznaje koszty restytucji za nadmierne, jeżeli przewyższają one wartość pojazdu sprzed wypadku (tak m.in. postanowienie SN z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05; wyroki SN: z 20 lutego 1981 r., I CR 17/81, OSNC 1981, nr 10, poz. 199; z 13 grudnia 1988 r., I CR 280/88; z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15 i z 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01).

Wedle prezentowanego poglądu, jeśli zatem uznaje się, że poszkodowany może domagać się od ubezpieczyciela kosztów restytucji, należy konsekwentnie przyjąć, że żądanie odszkodowania wyliczonego metodą kosztorysową jest wykluczone, jeżeli przywrócenie stanu poprzedniego (naprawa pojazdu) nie jest możliwe. Nie sposób bowiem niemożliwości tej powiązać wyłącznie z niemożliwością

pierwotną, istniejącą w chwili powstania uszkodzeń pojazdu. Na tle art. 363 § 1 k.c. nie budzi wątpliwości, że roszczenie o dokonanie restytucji naturalnej jest wyłączone także w razie następczej niemożności przywrócenia stanu poprzedniego, gdyż w przeciwnym wypadku byłoby to roszczenie o świadczenie niemożliwe. W konsekwencji w razie wykonania naprawy samochodu poszkodowany nie może dochodzić „zwrotu” hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu (wydatków, które poszkodowany musiałby ponieść w celu restytucji uszkodzonego pojazdu do stanu, który istniałby, gdyby nie wystąpiło zdarzenie szkodzące), lecz – wedle swego wyboru – albo zwrotu rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy, albo świadczenia w pieniądzu rozumianego jako rekompensata pieniężna obliczana metodą dyferencyjną.

W uzasadnieniu drugiego stanowiska podnosi się też, że z wypłatą odszkodowania wyliczonego na podstawie metody kosztorysowej wiąże się zawsze ryzyko wzbogacenia poszkodowanego, gdyż nie musi on przeznaczyć otrzymanych środków na rzeczywistą naprawę rzeczy. Jeżeli jednak naprawa nie jest już możliwa, ryzyko to przeradza się w istotę w pewność, gdyż jasne pozostaje wówczas, że odszkodowanie wyliczone na podstawie metody kosztorysowej nie zostanie przeznaczone na pokrycie kosztów restytucji naturalnej, a jego wypłata doprowadzi do niesłusznego wzbogacenia poszkodowanego, jeżeli przekroczy wysokość odszkodowania wyliczonego metodą różnicy.

11. Z powyższych względów uznać należało, że zaskarżone orzeczenie opierało się na stanowisku, którego nie sposób uznać za oczywiście bezzasadne, a zatem brak było podstaw do stwierdzenia, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. W konsekwencji doprowadziło to do oddalenia skargi na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹, 3 i art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 i 10 ust. 5 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

(K.W.)

[ms]